Opinia MENiS o cyrkach w szkole

Pismo nr: DKZU-022--55/2003/ER
Do: Państwo Kuratorzy Oświaty (wszyscy)

7 listopada 2003

Szanowni Państwo Kuratorzy,
Uprzejmie informuję, że do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu wypłynęło pismo z Biura Rzecznika Praw Dziecka dotyczące problemu sygnalizowanego przez Stowarzyszenie Inicjatywy "Empatia". Sprawa dotyczy rozdawania w szkołach i przedszkolach zniżkowych biletów na przedstawienia cyrkowe z udziałem zwierząt. Wynika z niego, iż w placówkach oświatowych na terenie kraju zdarzają się przypadki rozdawania uczniom przez nauczycieli bezpłatnych lub zniżkowych biletów na tego rodzaju przedstawienia, stanowiące rodzaj reklamy działalności cyrku, która ma na celu nakłonienie rodziców lub opiekunów małoletnich dzieci do kupna biletów. Działalność taka nie jest zgodna z zapisami Konwencji Praw Dziecka, której stroną jest Polska. (Art. 29.1. Państwa-Strony są zgodne, że nauka dziecka będzie ukierunkowana na: ... e) rozwijanie w dziecku poszanowania środowiska naturalnego.). W zwiazku z powyższym, uprzejmie proszę o zwrócenie uwagi na tego rodzaju niepożądaną działalność i uczulenie na ten problem dyrektorów placówek.

Z poważaniem

Halina CIEŚLAK
Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu
Departament Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego

Szkoły bez promocji cyrków

© Paweł Reszka, *Szkoły bez promocji cyrków* [w:] "*Gazeta Wyborcza*" 2003, 24 listopad (http://www1.gazeta.pl/kraj/1,34308,1793330.html).

To skutek listu, jaki ministerstwo edukacji rozesłało do kuratorów oświaty. Jest on efektem interwencji ekologów ze Stowarzyszenia Inicjatywy "Empatia", którzy zwrócili uwagę na przypadki rozdawania uczniom bezpłatnych lub zniżkowych biletów na przedstawienia cyrkowe z udziałem zwierząt. - Szkoła czy przedszkole nie powinno być miejscem prowadzenia akcji reklamowych, chodzi też o zapis Konwencji Praw Dziecka mówiący, że nauka dziecka będzie ukierunkowana na rozwijanie u niego poszanowania środowiska naturalnego - mówi Dariusz Gzyra szef "Empatii".

- *Trudno uznać oglądanie tresowanego niedźwiedzia w cyrku za rozwijanie poszanowania środowiska naturalnego* - przyznaje Grażyna Zawadzak, dyrektor Wydziału Kształcenia Ogólnego Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Ekolodzy podkreślają też, że zalecenia programowe szkół polskich, mówią o konieczności rozbudzania w dzieciach humanitaryzmu i postaw proekologicznych.

Jacek Misiuk, dyrektor SP nr 10 przyznaje, że w szkole pojawiają się przedstawiciele cyrków. - *Ostatnio, we wrześniu, jeden zostawił plakat i plik kuponów upoważniających do 50 proc. zniżki. Ale cyrk cieszy się coraz mniejszym zainteresowaniem u uczniów. Dlaczego tak jest, wyjaśniła mi jakiś czas temu moja siedmioletnia córeczka, która powiedziała: - Tatusiu, przecież tam się męczy zwierzęta.*

Maria Skałecka, wicedyrektor przedszkola nr 9: - *Rodzice dzieci coraz rzadziej korzystają ze zniżkowych biletów do cyrku, co - moim zdaniem - w sporej części wynika z tego, że ludzi po prostu nie stać na taką rozrywkę. Kilka razy dostaliśmy kupony zniżkowe. Na ogół leżą na wysokim parapecie w szatni - rodzice mogą z nich korzystać. Kiedy termin występu mija, kolorowe kartoniki przekazujemy dzieciom do zabawy - np. w sklep.*